

Sygn. akt I C 1253/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2022 roku

### **Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział I Cywilny w składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Katarzyna Krasny

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Izabela Kawczuga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2022 r. w S.

sprawy z powództwa A. P. i K. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

I ustala, że umowa z dnia 24 września 2009 r. nr (...) zawarta pomiędzy powodami K. P. i A. P. a (...) Spółką Akcyjną w W. jest nieważna,

II zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów A. P. i K. P.:

- kwotę 48.188 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2021 r.,

- kwotę 41.315,29 EUR (czterdziestu jeden tysięcy trzystu piętnastu euro 29 centów) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2021 r.,

III ustala, że koszty postępowania ponosi w całości pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., przy czym ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

SSO Katarzyna Krasny

Sygn. akt I C 1253/21

## UZASADNIENIE

A. P. i K. P. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wnieśli o:

1. uznanie umowy kredytu hipotecznego denominowanego do Euro nr (...) z dnia 24 września 2009 r. za nieważną w całości, z uwagi na postanowienia abuzywne, a dotyczącej zasad ustalania wartości kredytu oraz jego spłaty (§2, §8 ust. 1,2, §10 ust 1,2, §12 ust 4,7,10,12 umowy, §18 ust. 1,3,4,5,6 Zbioru Ogólnych zasad kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów Hipotecznych - Regulaminu) po uprzednim stwierdzeniu, że zapisy w/w umowy stanowią klauzulę niedozwoloną, które to zapisy nie wiążą w całości powodów,

2. w przypadku uznania umowy za nieważną, zasądzenie od pozwanego banku na rzecz powodów solidarnie kwoty świadczenia nienależnego tj.

a) 48.188 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty, na którą składają się suma spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w PLN – 42.765,84 zł, koszt ubezpieczenia pomostowego w kwocie 2.942,59 zł, koszt z tytułu brakującego wkładu własnego w kwocie 2.331,10 zł, koszt przygotowania wyciągów bankowych w kwocie 150 zł,

b) 41.315,29 EUR wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty, na którą składają się suma spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w EURO.

3. Zasadzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w stawce podwójnej wraz z odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że jako podstawy roszczenia o ustalenie z art. 189 k.c. doszukują się w zarzucie abuzywności w/w zapisów umownych odnoszących się do mechanizmu waloryzacji określającego wysokość kwoty kredytu oraz poszczególnych rat-z uwagi na ich sprzeczność z dyspozycją art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz dyrektywą 93/13/EWG, a także ugruntowaną wykładnią TSUE, w tym także zarzucie nieważności umowy kredytu od chwili jej zawarcia (art. 58 k.c.) wobec jej sprzeczności z obowiązującym prawem art. 69 ust 1 i 2 prawa bankowego, naruszenia zasady swobody kontraktowania w art. 353<sup>1</sup> k.c. Jako podstawę roszczenia o zapłatę strona powodowa wskazała art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. podnosząc, iż świadczenia spełnione przez nich na podstawie nieważnej umowy są świadczeniami nienależnymi i jako takie powinny ulec zwrotowi przez pozwaną. Szczegółowa argumentacja w tym przedmiocie została zawarta w uzasadnieniu pozwu (k. 4 i następane akt sprawy).

(...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasadzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając stanowisko pozwany zaprzeczył, aby denominacja była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i rażąco naruszała interesy konsumenta i aby kredyt denominowany do Euro był niezgodny z prawem, w szczególności z przepisami prawa bankowego. Pozwany zaprzeczył też, aby wysokość zobowiązań powodów nie była im znana oraz aby bank mógł dowolnie wpływać na wysokość zobowiązania stron. Pozwany podniosła, iż bank informował wszystkich kredytobiorców, w tym także powodów o ryzykach związanych z oferowanym produktem. Szczegółowe uzasadnienie stanowiska strony pozwanej zawarte zostało w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew (k. 190 i n akt sprawy).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powodowie – małżeństwo A. i K. P. w 2009 roku planowali zakup mieszkania na cele mieszkalne. W celu ubiegania się o kredyt złotówkowy udali się do pośrednika kredytowego (...). Pośrednik po przeanalizowaniu zdolności kredytowej powodów, poinformował, że mogą jedynie zaciągnąć kredyt w walucie Euro. Pośrednik nie przedstawił powodom innych ofert. W kontekście zaproponowanej oferty kredytu denominowanego do waluty euro powodowie nie otrzymali historycznego kursu Euro. Ponadto, nie została im przedstawiona żadna symulacja, która obrazowałaby to w jaki sposób przedstawiać się będzie saldo lub rata kredytu w momencie drastycznej zmiany kursu. Powodom nie wyjaśniono na czym polega mechanizm denominacji zastosowany w umowie oraz to w jaki sposób i w oparciu o jakie mierniki ustalane są kursy walut, w tym waluty EUR, dla potrzeb tabeli banku pozwanego.

### ***Dowód:***

- przesłuchanie powoda K. P. k. 121-121v

- przesłuchanie powódki A. P. k. 122

W dniu 07 sierpnia 2009 roku powodowie złożyli za pośrednictwem pośrednika kredytowego A. Z. ((...)) w (...) S.A (dalej (...) S.A) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 333.000 zł denominowanej do waluty Euro na okres 360 miesięcy. Środki pozyskane z kredytu miały być przeznaczone na nabycie własnościowego prawa mieszkania w S., przy ul. (...), lokal o powierzchni 75,77 m<sup>(2)</sup>.

Na etapie składania wniosku kredytowego powodowie podpisali oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego oraz wpływie spreadu walutowego/lub ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych z treści, którego wynika, że powodowie oświadczyli, iż w pierwszej kolejności (...) S.A przedstawił powodom ofertę kredytu w złotych, a następnie denominowanego do waluty obcej, na którą po zapoznaniu się powodowie się zdecydowali,

mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami, pożyczkami i produktami zaciągniętymi w walucie obcej i indeksowanej do waluty obcej oraz wpływu spreadu walutowego na wielkość udostępnionego kapitału oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Ponadto powodowie oświadczyli, iż mają świadomość, że oprocentowanie kredytu w okresie obowiązywania umowy jest zmienne, co powoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo-odsetkowej.

**Dowód:**

- wniosek o udzielenie kredytu k. 102-102v

- oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego oraz wpływie spreadu walutowego/lub ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych k. 103-104

W dniu 24 września 2009 roku pomiędzy A. P. i K. P., a przedstawicielami (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zawarta została umowa kredytu hipotecznego denominowanego nr (...) na finansowanie budowy lokalu mieszkalnego przez inwestora zastępczego według następujących zapisów umowy:

- § 1 ust 2 Integralną częścią umowy był:

1. Zbiór Zasad Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych (zwany dalej ZOZK) stanowiący załącznik nr 1 do umowy,

2. oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego oraz wpływie spreadu walutowego/lub ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych, stanowiące załącznik nr 2 do niniejszej umowy,

3. Informacja o ryzyku zmiennej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych, stanowiąca załącznik nr 3 do niniejszej umowy,

4. Informacja o ryzyku kursowym dla kredytów hipotecznych, stanowiąca załącznik nr 4 do umowy, zgodnie z którym (...) SA w trosce o bezpieczeństwo Kredytobiorcy związane z ryzykiem zmiany kursu waluty kredytu, dążąc do wyjaśnienia oraz uświadomienia Kredytobiorcy ryzyka ponoszonego przez Kredytobiorcę w związku z zaciągnięciem i wykonywaniem umowy kredytu hipotecznego denominowanego do waluty obcej poinformował, iż:

1) Zmiana kursu waluty kredytu oraz zmiana spreadu walutowego (różnicy pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty kredytu) ma wpływ na wyrażoną w PLN wysokość uruchamianego kredytu w walucie kredytu oraz na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych kredytu;

2) Prowizja przygotowawcza płatna jest w złotych w dniu podpisania Umowy, po przeliczeniu kwoty prowizji po kursie sprzedaży dewiz Banku wg Tabeli kursów z dnia wpłaty prowizji, obowiązującym w momencie wykonania operacji;

3) Kredyt uruchamiany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę i określoną w Umowie walutę, po kursie kupna dewiz obowiązującym w Banku wg Tabeli kursów z dnia uruchomienia transzy kredytu, obowiązującym w momencie wykonania Operacji;

4) W przypadku wzrostu kursu waluty obcej w okresie między momentem zawarcia Umowy, a momentem uruchomienia transz kredytu, kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być niższa niż kwota określona w Umowie. Kwotę kredytu wyrażoną w walucie obniża się w takim stopniu, aby odpowiadała określonej w Umowie równowartości kwoty kredytu w PLN. Zmiana kwoty kredytu w walucie w związku ze wzrostem kursu nie wymaga zawarcia aneksu do Umowy;

5) W przypadku spadku kursu waluty obcej w okresie między momentem zawarcia Umowy, a momentem uruchomienia transz kredytu, kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być wyższa niż kwota określona w Umowie. Kwotę kredytu wyrażoną w walucie podwyższa się w takim stopniu, aby odpowiadała

określonej w Umowie równowartości kwoty kredytu w PLN. Zmiana kwoty kredytu w walucie w związku ze spadkiem kursu wymaga zawarcia aneksu do Umowy.

6) Spłata kredytu denominowanego wraz z odsetkami następuje w złotych, w ratach określonych w walucie z Umowy, wg przeliczenia po ustalonym wg ostatniej Tabeli kursów kursie sprzedaży dewiz obowiązującym w Banku w dniu wpływu środków na rachunek kredytowy Kredytobiorcy.

7) Wpłacone do Banku przed terminem Środki przeliczane są na walutę wskazaną w Umowie w dniu spłaty określonym w Umowie, nie dotyczy przypadku wcześniejszej spłaty z powiadomieniem Banku w trybie określonym w ZOZK.

8) Bank jest uprawniony do dokonania przewalutowania kredytu denominowanego na kredyt złotowy. w przypadku postawienia kredytu w stan wymagalności. Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności Banku na złote po kursie sprzedaży dewiz danej waluty według Tabeli kursów Banku, obowiązującej w momencie dokonania czynności, o których mowa w pkt8;

10) Od dnia złożenia w Sądzie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu przez Bank bankowemu tytułowi egzekucyjnemu lub od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu niniejszej Umowy, Bank pobiera odsetki ustawowe od należności w złotych o całości zadłużenia przeterminowanego (tj. kapitału przeterminowanego, odsetek, należnych Bankowi prowizji i opłat bankowych, oraz innych należności Banku).

Ponadto Kredytobiorcy oświadczyli, iż w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego zapoznali się z powyższą informacją oraz że jest im w pełni znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą oprocentowania, w której zaciągnął zobowiązanie-kredytowe. Kredytobiorca oświadcza ponadto i wyraża zgodę na ponoszenie przez siebie w/w ryzyka. Kredytobiorca wyraża zgodę na dokonanie przez Bank przewalutowania kredytu denominowanego na kredyt złotowy i wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego w złote.

5. wyciąg z „Taryfy opłat i prowizji (...) SA a czynności bankowe w obrocie krajowym i zagranicznym.

- § 2 Bank udziela kredytu denominowanego w złotych polskich w kwocie nie wyższej niż 335.633,10 zł (...), stanowiącej równowartość waluty wymiennej w kwocie 84.021,70 EUR (...) z zastrzeżeniem § 10 ZOZK

- § 7 ust 2 Bank uruchamia transze kredytu w wysokościach i terminach określonych w harmonogramie wypłaty stanowiącym załącznik nr 7 do niniejszej Umowy.

- § 7 ust 1 Uruchomienie pierwszej transzy następuje zgodnie z zasadami i pod warunkami określonymi w § 7 ust 6 ZOZK

- § 7 ust 3 uruchomienie kolejnych transz kredytu następuje zgodnie z zasadami i pod warunkami określonymi w § 7 ust 7 ZOZK

- § 8 ust 1 Od kwoty udzielonego kredytu Bank pobiera prowizje przygotowawcza w wysokości 1,5000% kwoty kredytu tj. 1.2630,33 EUR (...),

- § 8 ust 2 Prowizja przygotowawcza płatna jest w złotych w dniu podpisania umowy, po przeliczeniu kwoty prowizji po kursie sprzedaży dewiz Banku wg Tabeli Kursów z dnia wpłaty prowizji, obowiązującym w momencie wykonania operacji,

- §9 kredyt jest oprocentowania według zmiennej stopy procentowej na zasadach określonych w § 10 ZOZK i w wnidu zawarcia umowy wynosi 5,5290 % w stosunku rocznym według stopy procentowej EURIBOR 6M.

- §10 ust 1 Kredyt wraz z odsetkami spłacanych jest w złotych, w 351 równych ratach miesięcznych. Spłata rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych następuje w 2 dniu miesiąca.

- § 10 ust 2 W dniu zawarcia niniejszej umowy rata kapitałowo odsetkowa wynosi 483,42 EUR.
- §10 ust 3 Kredyt spłacany jest w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat stanowiących integralną część niniejszej umowy
- §10 ust 4 Kredytobiorca upoważnia Bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę rat kredytu wraz z odsetkami, prowizjami, opłatami oraz innymi kosztami i należnościami Banku z jego rachunku prowadzonego w Banku o numerze: (...)
- §10 ust 7 Kredytobiorca może spłacić część lub całość kredytu przed terminem określonym w niniejszej Umowie zgodnie z postanowieniami § 12 i §3 ZOZK.
- § 12 ust 1pkt 1-4 Prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu stanowił weksel in blanco, hipoteka kaucyjna do kwoty 701.446,80 zł ustanowiona na nieruchomości przy ul. (...), dla której miała zostać wydzielona księga wieczysta KW nr (...) w Sądzie Rejonowym (...) w S., cesja na rzecz banku z prawo do umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych
- §12 ust 7 Składka ubezpieczeniową płatna jest w PLN z góry, jednorazowa za każdy okres ubezpieczenia. Dla wyliczenia pierwszej składki ubezpieczeniowej przyjmuje się równowartość składki w PLN przeliczonej według pierwszego kursu kupna dewiz obowiązującego w banku dla waluty kredytu z dnia podpisania umowy. Dla wyliczenia kolejnych składek ubezpieczeniowych przyjmuje się równowartość składki w PLN, przeliczonej według pierwszego kursu kupna dewiz Banku dla waluty kredytu z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedniego.
- § 12 ust 10- 12 dla wyliczenia pierwszej składki ubezpieczeniowej niskiego wkładu przyjmuje się równowartość składki w PLN przeliczonej według pierwszego kursu kupna dewiz obowiązującego w banku dla waluty kredytu z dnia podpisania umowy. Dla wyliczenia kolejnych składek ubezpieczeniowych przyjmuje się równowartość składki w PLN, przeliczonej według pierwszego kursu kupna dewiz Banku dla waluty kredytu z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedniego.

Powodowie otrzymali gotowy wzór umowy i nie mieli możliwości negocjacji żadnych zapisów umowy w tym w zakresie wysokości kursu kupna i sprzedaży waluty waloryzacji.

**Dowód:**

- umowa kredytu z 24.09.2009 k. 67-74
- załącznik nr 2 do umowy kredytu z 24.09.2009 r. k.106
- załącznik nr 4 do umowy kredytu z 24.09.2009 r. k.104
- załącznik nr 3 do umowy kredytu z 24.09.2009 r. k.105

Umówiona kwota kredytu, w złotych polskich, została powodom udostępniona w postaci transz płatnych na rzecz dewelopera.

**Niesporne.**

W dniu 10 listopada 2011 r. powodowie A. P. i K. P., zawarli z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. Aneks nr 1 do umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 24 września 2009 r., który uprawniał powodów do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie Euro.

**Dowód:**

- Aneks nr 1 do umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 24 września 2009 r. k. 75-76

Tytułem spłaty zobowiązania z umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 24 września 2009 r. powodowie uiszcili na rzecz pozwanego w kwotę 48.188 zł na którą składają się suma spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w PLN – 42.765,84 zł, koszt ubezpieczenia pomostowego w kwocie 2.942,59 zł, koszt z tytułu brakującego wkładu własnego w kwocie 2.331,10 zł, koszt przygotowania wyciągów bankowych w kwocie 150 zł, oraz kwotę 41.315,29 EUR z tytułu spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w EURO.

**Dowód:**

- zaświadczenie pozwanego z dnia 02.06.2021 r. k. 77-78v

W dacie zawarcia umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej w lokalu zakupionym ze środków uzyskanych z kredytu. Obecnie w mieszkaniu tym mieszkają i prowadzą działalność gospodarczą.

**Dowód:**

- przesłuchanie powódki A. P. k. 122

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się uzasadnione w całości.

Żądanie główne powodów dotyczyło ustalenia nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 24 września 2009 r. denominowanego do waluty Euro i zasądzenia kwoty 48.188 zł, na którą składają się suma spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w PLN – 42.765,84 zł, koszt ubezpieczenia pomostowego w kwocie 2.942,59 zł, koszt z tytułu brakującego wkładu własnego w kwocie 2.331,10 zł, koszt przygotowania wyciągów bankowych w kwocie 150 zł, oraz kwoty 41.315,29 EUR na którą składa się suma spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w EURO.

Powodowie nieważność kwestionowanej umowy wywodzili z okoliczności sprzeczności umowy z prawem i zasadami współzycia społecznego oraz z faktu zawarcia w nich przez stronę pozwaną klauzul abuzywnych, których wyeliminowanie z umowy, skutkować musi stwierdzeniem nieważności wyżej wskazanych umów, powołując się więc z jednej strony na przepisy dotyczące ochrony praw konsumentów ustanawiające system ochrony przed postanowieniami niedozwolonymi (abuzywnymi) – 385<sup>1</sup> k.c. i następne, zaś z drugiej na przepisy ogólne stanowiące, w ich ocenie podstawę bezwzględnej nieważności umów kredytu (art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. ). Zaznaczyć przy tym należy, że strona powodowa z każdej podstawy prawnej wywodzi skutek w postaci bezwzględnej nieważności kwestionowanych umów kredytowych.

W sprawie kluczowym dla dalszych roszczeń było w pierwszej kolejności ustalenie możliwości obowiązywania umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 24 września 2009 r. denominowanego do waluty Euro i następczych konsekwencji dla stron procesu.

Podstawą prawną roszczenia o ustalenie nieważności w/w umowy kredytu jest przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia istnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli ma w tym interes prawny. Materialnoprawną przesłanką powództwa z art 189 k.p.c. jest wykazanie przez powodów istnienia interesu prawnego w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny w ustaleniu istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Interes prawny zachodzi zatem nie tylko wtedy, gdy dotyczy obecnych stosunków prawnych i praw, ale dotyczy także przyszłych lub prawdopodobnych stosunków prawnych. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i zapobiegać temu zagrożeniu (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., sygn. akt III CZP 106/05). Powództwo oparte na art. 189 k.p.c. musi być zatem celowe, bo ma spełniać realną funkcję prawną. Ocena istnienia interesu musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego

stosunku lub mu zapobiegnie, a więc czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Interes prawny istnieje, gdy ze spornego stosunku prawnego wynikają dalej idące skutki, których dochodzenie na drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest aktualne takim przypadku tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć stan niepewności.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości Sądu, że taki interes prawny po stronie powodowej występuje. Tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powodów i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić ich interes prawny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r. II CK 387/02). Biorąc pod uwagę aktualną niepewność co do związania stron postanowieniami umowy jak i potrzebę rozstrzygnięcia sporu także co do dalszego wykonywania umowy, interes prawny w ustaleniu jest uzasadniony. Samo zaś powództwo o zapłatę nie rozwiązuje sporu na przyszłość i nie rozstrzygałoby kwestii dalszego bytu umowy mając na uwadze fakt, że żadna ze stron nie wypowiedziała umowy kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r. V CSK 188/05).

Przechodząc do oceny argumentacji stron, w ocenie Sądu nie świadczyło o nieważności ww. umowy kredytu na podstawie art. 58 § 1 czy 2 k.c. samo w sobie ukształtowanie treści tej czynności prawnej jako kredytu denominowanego kursem waluty obcej. Taki sposób ustalenia zasad realizacji zobowiązania pieniężnego zaciągniętego w walucie polskiej, który przy obliczeniu wysokości świadczeń, jakie dłużnik ma obowiązek spełnić na rzecz wierzyciela, odwołuje się do kursu waluty obcej, jest zdaniem Sądu dopuszczalnym prawnie sposobem waloryzacji wysokości zobowiązania umownego przewidzianej w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. Na poparcie powyższej argumentacji Sąd Okręgowy wskazuje, że umowy zawierające mechanizmy denominacji oraz indeksacji były wielokrotnie poddawane ocenie w orzecznictwie sądów powszechnych i w zdecydowanej części orzeczeń sama dopuszczalność takiej konstrukcji w umowie kredytu nie została zakwestionowana. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie również nie podważył samej konstrukcji takich umów. Należy mieć na uwadze, że pogląd o dopuszczalności umowy kredytu waloryzowanego przed rokiem 2011 jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo). Ponadto, ustawodawca w aktach prawnych, wydanych już po dacie zawarcia przedmiotowej umowy, dwukrotnie regulował obowiązki i uprawnienia wiążące się z umowami kredytu indeksowanego i denominowanego (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984 oraz ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami Dz.U. z 2017 r. poz. 819). Jest to dodatkowy argument przemawiający za brakiem nieważności umów tego rodzaju wynikającej z art. 69 Prawa bankowego w zw. z art. 58 k.c. Brak przy tym dostrzegalnej różnicy pomiędzy konstrukcją kredytu denominowanego zawartą w umowie stron, a tą uregulowaną w ustawie. Umowa wskazywała istotne elementy, jak kwota i waluta kredytu, wysokość odsetek, okres kredytowania. W myśl postanowień umowy kredyt był denominowany (waloryzowany), co oznaczało, że kwota kredytu w EUR lub tranzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna i sprzedaży dla euro, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku. Dopiero po obliczeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych z waluty euro na polską, każda z nich miała być spłacana w złotych po przeliczeniu według kursu sprzedaży z dnia wymagalności raty określonego w tabeli kursów banku. Umowa kredytu zawarta pomiędzy stronami nie uchybia zatem normie z art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, nawet w jego znowelizowanym brzmieniu.

Stwierdzić więc trzeba, iż co do zasady umieszczenie w umowie kredytu klauzuli waloryzacyjnej (wprowadzenie mechanizmu denominacji czy indeksacji wysokości zobowiązania do waluty obcej), a tym samym brak jednoznacznego określenia wysokości zobowiązania stron w umowie, nie pozostaje w sprzeczności z przepisami obowiązującymi w chwili zawarcia przedmiotowych umów ani też nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Stąd też brak podstaw do przyjęcia, aby kwestionowane umowy były bezwzględnie nieważne na podstawie art. 58 § 1 bądź § 2 k.c.

Zgodzić natomiast należy się ze stroną powodową, iż kwestionowane umowy zawierają klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

W ocenie powodów abuzywny charakter mają §2, §8 ust.1,2, §10 ust 1,2, §12 ust 4,7,10,12 umowy kredytu hipotecznego denominowanego do Euro nr (...) z dnia 24 września 2009 r. oraz §18 ust. 1,3,4,5,6 Zbioru Ogólnych Zasad Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów Hipotecznych - Regulaminu). Sąd wskazuje, iż nie był w posiadaniu Regulaminu do umowy bowiem żadna ze stron nie przedłożyła tego dokumentu mimo powoływania się na niego w treści swoich pism, niemniej na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w tym umowy kredytu oraz załączników do umowy kredytu, w tym załącznika nr 4 do umowy - stanowiących integralną jej część, Sąd podzielił podniesioną przez powodów argumentację, co do abuzywności postanowień łączących strony umów kredytu w zakresie sposobu ustalenia kursu waluty waloryzacji przyjmowanego do przeliczania zobowiązania powodów, a określonego w Tabeli kursów walut obowiązujących w pozwanym banku w dniu wypłaty kwoty kredytu oraz w dniu dokonywania spłaty poszczególnych rat kredytu.

Zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (nieдозwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie zaś z § 3 tego przepisu niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Na podstawie wskazanych przepisów należy wskazać na trzy przesłanki, których spełnienie powoduje zakwalifikowanie postanowienia umownego jako niedozwolonego: zawarte zostały w umowach z konsumentami, nie zostały uzgodnione z nim indywidualnie, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie zaś w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest, gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Nadto, zgodnie z art. 385 § 2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Rozstrzygnięcie to oznacza w szczególności, że dla oceny abuzywności postanowienia nie mają znaczenia okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, czyli w trakcie jej wykonywania.

Zwrócić należy uwagę, iż przepisy art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i nast. stanowią implementację do polskiego porządku prawnego dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Zatem ustalając czy poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem mają charakter abuzywny na uwadze należy mieć nie tylko normy wynikające z polskiego systemu prawnego, ale również regulacje zawarte w wyżej wskazanej dyrektywie, a nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie wykładni jej poszczególnych postanowień.

Przechodząc do oceny, czy w niniejszej sprawie ziściły się przesłanki uznania kwestionowanych przez powoda postanowień umowy za abuzywne, wskazać należy w pierwszej kolejności na bezsporność w zakresie konsumenckiego charakteru samej umowy. Zgodnie z art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Nie ulega wątpliwości, iż powodowie zawierając przedmiotową umowę o kredyt hipoteczny działali jako konsumenci. Kwota uzyskanego kredytu była przeznaczona przez nich na cele mieszkaniowe, tj. na budowę lokalu mieszkalnego zgodnie z § 4 umowy. Obecnie



w lokalu tym powodowie mieszkają oraz prowadzą działalność gospodarczą. Powyższe przesądza o tym, iż powodowie zawierając kwestionowaną umowę posiadali status konsumentów.

Następnie ustalić należało, czy kwestionowane postanowienia umowy zostały z powodami uzgodnione indywidualnie.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Ponadto zgodnie z art. 3 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Chodzi tu zatem o takie postanowienia umowy, które były objęte „indywidualnym”, odrębnym uzgodnieniem tj. stanowiły przedmiot negocjacji. Obowiązuje domniemanie, że postanowienia umowy zawartej z udziałem konsumenta nie zostały uzgodnione indywidualnie. Domniemanie to jest wzruszalne. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r. (sygn. akt I CSK 462/18): „Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Za niezgodnione indywidualnie przyjmuje się te postanowienia, które zawarte zostały we wzorcu umownym, ponieważ konsument jest nimi związany w całości bez możliwości jakichkolwiek dodatkowych uzgodnień. Nie ulega wątpliwości, iż postanowienia będące przedmiotem oceny zostały zawarte w samej umowie. Wzorce umowy należą do grupy tzw. umów adhezyjnych (umów zawieranych przez przystąpienie), których cechą istotną jest to, że jedna strona takiej umowy (w rozpoznawanej sprawie pozwany bank) z góry narzuca treść postanowień umowy drugiej (słabszej) stronie stosunku prawnego, która może w całości przyjąć zaproponowaną przez bank treść umowy albo też odstąpić od możliwości jej zawarcia. Brak wyrażenia zgody na zaproponowane postanowienia prowadziły do tego, że kredytobiorcy nie uzyskaliby w ogóle wnioskowanej kwoty. Oznacza to, że w przypadku umów adhezyjnych ograniczona jest do minimum możliwość negocjowania postanowień umowy, a jeżeli już te negocjacje występują to dotyczą wysokości kwoty umowy, oprocentowania lub okresu spłaty zobowiązania”.

Jak wykazało przeprowadzone postępowanie kwestionowane klauzule umowne nie podlegały jakiegokolwiek negocjacji, tylko zostały narzucone przez stronę pozwaną. W przedmiotowej sprawie umowa kredytowa przygotowana została przez pracowników pozwanego banku, przy czym pozwany nie przedstawił dowodu na to, iż w czasie zawierania umowy miały miejsce między stronami negocjacje, które mogłyby wpłynąć na treść klauzul przeliczeniowych. Z zeznań powoda wynika jednoznacznie, że powodowie nie mieli możliwości negocjacji postanowień umowy w zakresie dotyczącym ustalania wysokości kursów walut obowiązujących w pozwanym banku. Nie zostali poinformowani o możliwości negocjacji jakichkolwiek postanowień umowy. Stwierdzić należy z całą mocą, że okoliczność, iż konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003).

Mając powyższe na uwadze, pozwany bank nie zdołał obalić domniemania braku indywidualnych uzgodnień postanowień zaciągniętych ze wzorca umowy. Zauważyć przy tym należy, iż pozwany nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej celem wykazania, iż kwestionowane postanowienia umowy były indywidualnie uzgadniane. W tych okolicznościach, mając na uwadze, iż postanowienia umowy dotyczące denominacji pochodzą z wzorca umownego, za w pełni wiarygodne uznać należało zeznania powoda o braku indywidualnego uzgodnienia z nimi treści tych postanowień.

Idąc dalej, warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Na gruncie art. 385<sup>1</sup> k.c. wskazuje się, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są wszelkie działania przedsiębiorcy, naruszające zaufanie konsumenta, który w sytuacji braku wpływu na treść stosunku prawnego ma prawo oczekiwać lojalnego i uczciwego zachowania drugiej strony. Mogą one polegać na wykorzystaniu niewiedzy konsumenta lub jego naiwności w celu ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób naruszający równowagę praw i obowiązków stron. Rażąco naruszenie interesów konsumenta ma natomiast miejsce, gdy wzorzec ustala prawa i obowiązki na niekorzyść konsumenta. Oceniając czy postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz czy naruszają jego interesy w sposób rażący koniecznym jest odniesienie się nie tylko do wykładni przepisów prawa krajowego ale również do przepisów prawa unijnego, a w szczególności dyrektywy Rady 98/13/EWG z dnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE.L Nr 95, str. 29), której celem jest zapewnienie skutecznej ochrony konsumentów, będących zazwyczaj słabszą stroną, przed nieuczciwymi warunkami umownymi, które są stosowane przez przedsiębiorców i które nie zostały indywidualnie wynegocjowane. Zgodnie z art. 3 ust. 1 dyrektywy postanowienia mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymaganiami dobrej wiary powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Istotne wskazówki dotyczące stosowania kryterium sprzeczności z wymaganiami dobrej wiary wynikają z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W szczególności Trybunał podkreśla konsekwentnie, że oceniając postanowienie, należy – z uwzględnieniem normy art. 16 dyrektywy 93/13/EWG – sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami – wymaganiami dobrej wiary. Skłania to do przyjęcia, że postanowienie umowne jest ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami wtedy, gdy za jego pomocą przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki w sposób, który jest wyrazem nielojalności polegającej na nieuwzględnieniu słusznych interesów konsumenta (w orzecznictwie zob. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008 nr 7-8, poz. 87, str. 115).

Stwierdzić należy, że kwestionowane postanowienia umowy dotyczące przeliczania kursów walut na podstawie tabeli kursowych wynikające z treści § 2, §8 ust.1,2, §10 ust 1,2, §12 ust 4,7,10,12 umowy kredytu hipotecznego denominowanego do Euro nr (...) z dnia 24 września 2009 r. wraz z załącznikami nr 2-4 stanowiących integralną część umowy, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes powodów jako konsumentów. Na podstawie tych postanowień pozwany bank uzyskał prawo do samodzielnego ustalenia kursu waluty, który wpływał na wysokość zarówno wypłaconego kredytobiorcy kredytu jak i poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych. Zarówno w treści umowy jak i w treści załącznika nr 4 będącego integralną częścią umowy, brak było informacji w oparciu o jakie kryteria i w jaki sposób ustalany miał być kurs walutowy w Tabeli banku. Brak określenia zasad i sposobu ustalenia kursu waluty wykorzystującej mechanizm denominacji, dawał zaś bankowi prawo samodzielnego, jednostronnego i zupełnie dowolnego, niepodlegającego żadnej weryfikacji kształtowania kursu waluty obcej w ramach zawartej umowy. Postanowienia umowy odnoszące się do mechanizmu waloryzacji wypłaconej kwoty kredytu jak i rat spłacanych w złotych zostały sformułowane tak, że na ich podstawie powodowie nie mieli możliwości przewidzieć wysokości swoich zobowiązań wobec banku. Przyznanie bankowi wyłącznej, niczym nieograniczonej możliwości kształtowania wysokości kursu kupna i kursu sprzedaży CHF stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego, ponieważ dochodzi w tym momencie do zachwiania równorzędności stron stosunku prawnego (stron umowy kredytowej) poprzez nierównomiernie rozłożenie uprawnień i obowiązków pomiędzy kredytobiorcą, a bankiem. W takim układzie bank może arbitralnie (bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników), a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym może wpływać na wysokość jego świadczenia. Tak daleko idąca swoboda w ustalaniu wysokości zobowiązania przez jedną ze stron stosunku prawnego nie może zasługiwać na akceptację. Powodowie nie mieli możliwości ustalenia jaka będzie wysokość kolejnej miesięcznej raty ani też nie mogli w żaden sposób wpłynąć na decyzje banku w tym zakresie. Zdaniem Sądu z samego faktu podpisania umowy przez powodów (a zatem aprobaty dla postanowień umowy) nie wynika bezpośrednio jednak akceptacja sposobu ustalania kursu waluty przez bank, skoro w umowie brak

jest zapisów w tym przedmiocie. Brak jest także dowodów ze strony pozwanej na to, aby kwestia ta była indywidualnie omawiana i wyjaśniana. Zwrócić uwagę należy na to, że w orzecznictwie sądowym, za niedozwolone uznaje się takie postanowienia umowy kredytu, w których kwestię ustalania wysokości rat kwoty kredytu i oprocentowania kredytu denominowanego lub indeksowanego do kursu franka szwajcarskiego bądź innej waluty obcej pozostawiono nawet niewielkiemu uznaniu banku w sposób niepozwalający konsumentowi z góry przewidzieć jaką wysokość kwoty kredytu i oprocentowania będzie musiał zwrócić (kwota kredytu) i zapłacić (oprocentowanie) w okresie obowiązywania umowy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1094/14, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r., I ACa 16/15, Legalis).

Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że w opisanej wyżej sytuacji konsumenci, na skutek zastosowanych przez bank mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, pozostawiających bankowi pełną swobodę w tym zakresie, zostali też obciążeni de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli banku wysokości. Bank poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty waloryzacji uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia powodów, którzy z kolei zostali zobowiązani do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom. Postanowienia umowy oraz jego załączników nie zawierają opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu powodowie mogli samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające z tych postanowień skutki ekonomiczne. Stąd też, postanowienia dotyczące denominacji, poprzez możliwość dowolnego kształtowania przez pozwanego banku kursu wymiany walut skutkują rażąco dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść powoda i w sposób oczywisty godzą w dobre obyczaje. Jednocześnie postanowienia te rażąco naruszają interes powoda, skoro bank mógł samodzielnie, dowolnie i bez możliwości jakiegokolwiek kontroli słuszności podejmowanych decyzji w przedmiocie ustalenia kursu waluty indeksacji kształtować i zmieniać wysokość zobowiązania powodów wynikającego z kwestionowanej umowy. Analizowane postanowienia zapewniają przewagę przedsiębiorcy, niezależnie od tego czy i w jakim stopniu przedsiębiorca ją wykonuje (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16).

W ocenie Sądu orzekającego Bank również w sposób nieprawidłowy wypełnił obowiązek informacyjny względem konsumentów co do ryzyka kursowego jakie wprost wiązało się zarówno z klauzulą walutową, jak i z klauzulą spreadową, czego konsekwencją było uznanie, że już tylko z tej przyczyny kwestionowane postanowienia mogły zostać uznane za abuzywne. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że ani z umowy kredytu, oświadczeń o ryzyku kursowym, ani z innych dokumentów ewentualnie doręczonych powodom, przed zawarciem umowy kredytu czy to w dniu zawarcia umowy kredytu, jak i z ustnych informacji udzielanych przez pośrednika kredytowego pracującego w imieniu banku jak i pracownika Banku – nie przekazano konsumentom rzetelnych informacji o ryzyku kursowym, jego skali, wpływu tego ryzyka na zakres zobowiązania powodów w całym okresie kredytowania. Sąd zauważył, że pozwany bank nawet w swoich wywodach nie przywołał takich starań, a tym bardziej nie wykazał się w tym zakresie stosowną inicjatywą dowodową.

Zdaniem Sądu nie spełnia kryterium rzetelności poprzestanie na odebraniu oświadczenia o tym, że kredytobiorca świadomy jest ryzyka kursowego, że został pouczony o takim ryzyku. Z takich oświadczeń nie wynika o czym konsument został pouczony, jak ewentualnie rozumie mechanizm działania ryzyka kursowego w aspekcie umowy, którą zawarł. Nieprawidłowość takich ogólnych pouczeń wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, w których Sąd uzasadnionej krytyce poddał takie ogólne oświadczenia i wprost stwierdził, że nie spełniają one kryterium rzetelnej i transparentnej informacji o możliwym ryzyku kursowym, do facto przesądzając o abuzywności postanowień umowy kredytu przewidujących takie ryzyko kursowe. W umowie łączącej strony lub innych dokumentach związanych z umową na próżno szukać postanowień, które jasno i w sposób zrozumiały tłumaczyłyby powodom jako konsumentom na czym polega ryzyko kursowe związane z umową powiązaną z walutą obcą – tu EURO – i w jaki sposób to ryzyko kursowe może wpłynąć na zakres ich zobowiązania, to znaczy konkretnie, że kredytobiorcy muszą się liczyć z tym, że rata kredytu i saldo kredytu może wzrosnąć w sposób nieograniczony co do wysokości – bo do tego może doprowadzić wprowadzenie do umowy klauzuli waloryzacyjnej (klauzuli walutowej). Z ustaleń faktycznych wynika, że Bank w żaden pisemny sposób nie pouczył konsumenta, że musi się liczyć z

nieograniczonym ryzykiem kursowym, to znaczy, że rata kredytu i saldo kredytu wyrażone w PLN może wzrosnąć w sposób nieograniczony w porównaniu do jej wysokości z dnia złożenia wniosku kredytowego czy też z dnia zawarcia umowy kredytu lub wypłaty kredytu, również w związku z tym w sposób nieograniczony może wzrosnąć saldo kredytu do spłaty. Nie wskazano chociażby na jakimkolwiek przykładzie z jakim potencjalnie wzrostem raty lub salda konsument powinien się liczyć, ponieważ nikt nie jest w stanie dać rzeczywistej gwarancji stabilności kursu waluty lub nieznaczących jej wahań. Z przesłuchania powoda co najwyżej wynika, że była rozmowa o ryzyku kursowym, ale powodom nie przedstawiono symulacji, z której wynikałoby jak rata kredytu lub saldo kredytu może się zmienić w przypadku drastycznej zmiany waluty PLN do EURO. Była jedynie mowa, że waluta EURO podlega małym wahaniom.

Co więcej, nawet gdyby przyjąć, że powodom wyjaśniono istotę denominacji i różnicę pomiędzy kredytem w złotych a kredytem w walucie obcej (czego jak wynika z przesłuchania strony powodowej, nie uczyniono), to jednak mechanizm denominacji powinien być zrozumiany przez konsumenta nie tylko w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale również tak sformułowany, aby uważny konsument mógł dowiedzieć się nie tylko o możliwości wzrostu czy spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne tego warunku umownego dla swoich zobowiązań finansowych. Musiałby być poinformowany o możliwej skali wzrostu kursu EURO i wpływu zarówno na saldo kredytu jak i wysokość rat. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że nie wyczerpano takiego obowiązku informacyjnego względem powoda, skoro nawet brak jest informacji co do tego, w jaki sposób kurs ten będzie ustalany przez bank, na podstawie jakich mierników, ani też jak kształtował się historycznie w okresie miarodajnym. Również w wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-609/19, stwierdzono, że wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 i z art. 5 dyrektywy 93/13 nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez wskazaną dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. G., C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo).

W myśl wyroku Trybunału Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, wyroku z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., C – 776/19, wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-609/19, Bank nie wyraził warunku umownego – dla postanowień § 2, §8 ust.1,2, §10 ust 1,2, §12 ust 4,7,10,12 umowy kredytu hipotecznego denominowanego do Euro nr (...) z dnia 24 września 2009 r. wraz z załącznikami nr 2-4 – prostym i zrozumiałym językiem, nie zapewnił informacji wystarczającej do podjęcia przez konsumenta świadomej i rozważnej decyzji co do przyjęcia nieograniczonego ryzyka kursowego. Argumentacja banku pozwanego o świadomości powodów, co do istniejącego ryzyka nie przystaje zatem do podstawowych zasad ochrony konsumenta, jakim służy omawiana wyżej dyrektywa oraz jakim służy art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c.

Należy zatem podkreślić raz jeszcze, że bank nie zawarł w umowie, ani w dokumentach związanych z jej zawarciem informacji o rzeczywistym zakresie możliwego do przewidzenia ryzyka kursowego – mimo iż od 2004 r. takie pouczenia funkcjonowały na rynku kredytów oraz pomimo obowiązku wynikającego z tzw. Rekomendacji S wydanej przez KNF w 2006 r. Sąd stwierdza, że brak dostatecznego przekazu informacji o ryzyku kursowym praktycznie uniemożliwił podjęcie racjonalnej decyzji związanej z zawarciem umowy.

Pozostając na chwilę przy szeroko pojętym obowiązku informacyjnym, Sąd zwraca również uwagę, że przedmiotowa umowa została zawarta w 2009 r., a zatem zastosowanie do niej powinny mieć również przepisy wynikające z implementacji Dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych (tzw. MIFID). MIFID zostało bowiem zaimplementowane do polskiego porządku prawnego poprzez Ustawę o obrocie instrumentami finansowymi, a także Rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych, banków, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, oraz banków powierniczych. Do sprawy niniejszej należy stosować przepisy Ustawy o obrocie instrumentami finansowymi w brzmieniu nadanym przez Ustawę z dnia 4 września 2008 r. z o

zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2009 Nr 165, poz. 1316) oraz Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 1078).

Zgodnie zatem z art. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi, instrumentami finansowymi są między innymi „niebędące papierami wartościowymi opcje, kontrakty terminowe, swapy, umowy forward na stopę procentową, inne instrumenty pochodne, których instrumentem bazowym jest papier wartościowy, waluta, stopa procentowa, wskaźnik rentowności, uprawnienie do emisji lub inny instrument pochodny, indeks finansowy lub wskaźnik finansowy, które są wykonywane przez dostawę lub rozliczenie pieniężne”. Natomiast zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych (Dz.U. Nr 149, poz. 1674, tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 277) instrumentem pochodnym jest instrument finansowy, którego: a) wartość jest zależna od zmiany wartości instrumentu bazowego, to jest określonej stopy procentowej, ceny papieru wartościowego lub towaru, kursu wymiany walut, indeksu cen lub stóp, oceny wiarygodności kredytowej lub indeksu kredytowego albo innej podobnej wielkości i b) nabycie nie powoduje poniesienia żadnych wydatków początkowych albo wartość netto tych wydatków jest niska w porównaniu do wartości innych rodzajów kontraktów, których cena podobnie zależy od zmiany warunków rynkowych, i c) rozliczenie nastąpi w przyszłości. Do instrumentów pochodnych zalicza się w szczególności transakcje terminowe, takie jak kontrakty forward lub futures, opcje oraz kontrakty swap (§ 3 pkt 4 Rozporządzenia z 12.12.2001 r.). Z kolei na mocy § 3 pkt 8 ww. Rozporządzenia kontrakt swap to umowa zamiany przyszłych płatności na warunkach z góry określonych przez strony. Zauważyć wobec powyższego należy, że odpowiednie przepisy prawa powszechnie obowiązującego jedynie ogólnie opisują cechy instrumentów pochodnych, pozostawiając stronom tych transakcji możliwość dopasowania ich treści do indywidualnych potrzeb.

Na mocy art. 94 ust. 1 u.o.i.f. Minister właściwy do spraw instytucji finansowych określa, w drodze rozporządzenia tryb i warunki postępowania firm inwestycyjnych, banków, o których mowa w art. 70 ust. 2, oraz banków powierniczych m.in. w zakresie: promowania świadczonych usług oraz kontaktów z potencjalnymi klientami, zawierania transakcji i dokonywania rozliczeń, klasyfikowania klientów do różnych kategorii, czy świadczenia usług, w tym w zakresie świadczenia usług na rzecz różnych kategorii klientów przy zapewnieniu należytej staranności, ochrony klienta oraz bezpiecznego i sprawnego zawierania i rozliczania transakcji, a także przejrzystości i bezpieczeństwa obrotu

Obowiązki informacyjne konkretyzuje natomiast obecnie Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r. W szczególności § 9 ust. 1 Rozporządzenia stanowi: „Wszelkie informacje kierowane przez firmę inwestycyjną do klientów lub potencjalnych klientów, w tym informacje upowszechniane przez firmę inwestycyjną w celu reklamy lub promocji świadczonych przez nią usług, powinny być rzetelne, niebudzące wątpliwości i niewprowadzające w błąd. Informacje upowszechniane przez firmę inwestycyjną w celu reklamy lub promocji usług świadczonych przez tę firmę inwestycyjną oznaczane są w sposób niebudzący wątpliwości jako informacje upowszechniane w celu reklamy lub promocji usług.”. Informacje te nie mogą ukrywać, umniejszać ani przedstawiać w sposób niejasny istotnych elementów, stwierdzeń lub ostrzeżeń oraz nie mogą prezentować potencjalnych korzyści płynących z usługi lub instrumentu finansowego, o ile jednocześnie w sposób uczciwy i wyraźny nie wskazują wszelkich zagrożeń, jakie związane są z daną usługą lub instrumentem. Rozporządzenie bardzo dokładnie reguluje również informacje kierowane do klientów lub potencjalnych klientów, które odnoszą się do wyników z przeszłości (§ 9 ust. 5), a także zawierają prognozy przyszłych wyników (§ 9 ust. 6). Ponadto § 13 Rozporządzenie nakłada obowiązek przedstawienia klientom lub potencjalnym klientom ogólnego opisu istoty instrumentów finansowych oraz ryzyka związanego z inwestowaniem w te instrumenty finansowe, w sposób umożliwiający klientowi podejmowanie świadomych decyzji inwestycyjnych, dostosowując zakres tej informacji do rodzaju instrumentu finansowego oraz kategorii, do której należy klient. W szczególności opis ryzyka związanego z inwestowaniem w instrumenty finansowe powinien zawierać wskazanie ryzyka związanego z danym rodzajem instrumentów finansowych.

Mając na uwadze powyższe, należało stwierdzić, że pozwany Bank nie spełnił również spoczywających na nim obowiązków informacyjnych wynikających z implementacji MIFID.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c., nie tylko czynność prawna sprzeczna z ustawą, ale również mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. W doktrynie wskazuje się, że czynności mające na celu obejście ustawy zawierają pozór zgodności z ustawą (por. M. Saffjan, Komentarz do art. 58 k.c.). Treść takich czynności nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołują i które objęte są zamiarem stron, naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2006 r., sygn. akt II CSK 101/05). Podkreśla się w orzecznictwie, że przy ocenie sprzeczności z ustawą mają znaczenie materialnoprawne skutki czynności, a nie jej formalne ukształtowanie (wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2004 r., sygn. akt I PK 42/04). Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy, w ocenie Sądu pozwany Bank zawierając z powodami umowę kredytu o opisanej w niniejszym uzasadnieniu treści dokonał czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy, albowiem zawarł w umowie kredytu instrument finansowy, nie wskazując tego wprost w umowie. Ponieważ to materialnoprawne skutki umowy mają znaczenie dla oceny jej ważności, Sąd stwierdził, że przedmiotowa umowa kredytu waloryzowanego była w rzeczywistości umową kredytu złotówkowego z wbudowanym instrumentem pochodnym podobnego do swapa walutowo-procentowego (CIRS). W ocenie Sądu tak daleko idące zaniechanie spełnienia obowiązków Banku, stanowi nie tylko o sprzeczności umowy z ustawą, ale również z zasadami współżycia społecznego, tj. lojalnością i uczciwością wobec swoich kontrahentów.

Dokonując zatem kompleksowej oceny postanowień umowy przy uwzględnieniu omawianych powyżej aksjomatów dotyczących ochrony praw konsumenta takich jak uczciwość kontraktowa rozumiana jako nakaz przejrzystego kształtowania stosunku umownego (zwłaszcza dotyczącego żywotnych interesów konsumenta), opartego o wzorzec równej pozycji prawnej stron kontraktu (nienarzucania postanowień przenoszących na konsumenta) zbędnego ryzyka kontraktowego (tak: Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 19 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa 265/20), Sąd doszedł do wniosku, że niedozwolony charakter mają postanowienia przewidujące stosowanie kursów wyznaczanych przez bank przy wykonywaniu mechanizmu denominacji w całości, dotyczących zapisów § 2, §8 ust.1,2, §10 ust.1,2, §12 ust.4,7,10,12 umowy kredytu hipotecznego denominowanego do waluty Euro nr (...) zawartej w dniu 24 września 2009 r. wraz z załącznikami nr 2-4.

W dalszej kolejności Sąd dokonał kwalifikacji w/w postanowień uznanych za abuzywne, pod kątem głównych świadczeń umowy.

Pojęcie *essentialia negotii* umowy funkcjonuje w doktrynie w sposób dualistyczny: jako postanowienie o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnych, a więc w przypadku umów nazwanych – postanowień przedmiotowo istotnych, natomiast zgodnie z drugim z poglądów – termin ten należy rozumieć niezależnie od pojęcia przedmiotowo istotnych postanowień umowy, a dotyczy klauzuli regulujących świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego (niekoniecznie przedmiotowo istotnych z doktrynalnego punktu widzenia). W ocenie Sądu właściwym jest oparcie się na stanowisku najbardziej zbliżonym do wykładni zawartego w art. 4 ust 2 dyrektywy 93/13 pojęcia określenia głównego przyjętego w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym: „zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do *essentialia negotii*. Z tej przyczyny zasięg określonego pojęcia musi być zawsze ustalany *in casu* z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy”. Zauważyć przy tym należy, iż Sąd Najwyższy w wyroku wydanym w sprawie o sygn. V CSK 382/18 orzekł jednoznacznie, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę określają główne świadczenia stron, a Sąd Okręgowy w pełni aprobejuje to stanowisko. Postanowienia te nie ograniczają się bowiem do posilkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z denominacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej), ani do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Skoro więc obecnie postanowienia dotyczące denominacji stanowią *essentialia negotii* umowy kredytu, to

również przed datą uregulowania tej instytucji prawnie należy traktować je jako konstytutywne dla tej umowy, a więc określające główne świadczenia stron.

Aby ocenić, jakie skutki dla ważności umowy kredytu, o której mowa w pozwie, wywarłoby wyeliminowanie z nich zapisów §2, §8 ust.1,2, §10 ust 1,2, §12 ust 4,7,10,12 umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej w dniu 24 września 2009 r. wraz z załącznikami nr 2-4, uznanych przez Sąd za abuzywne, należało zbadać, czy pozostała część uregulowań umowy wystarczyłaby do powstania ważnego stosunku zobowiązaniowego.

Zgodnie z art. 353<sup>(1)</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą bowiem ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Taki rodzaj umowy, jaka została zawarta przez strony, uregulowano w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Zgodnie z przepisem wyrażonym tam w ust. 1 przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Gdyby zatem wyeliminować z umowy z zawartej przez strony zapisy zawarte w § 2, §8 ust.1,2, §10 ust 1,2, §12 ust 4,7,10,12 umowy kredytu hipotecznego denominowanego do waluty Euro nr (...) zawartej w dniu 24 września 2009 r. wraz z załącznikami nr 2-4 i nie zastąpić ich innym mechanizmem ustalania kursu waluty obcej, jaki miał być wykorzystywany dla przeliczenia salda i rat kredytu z EURO - umowa ta nie odpowiadałaby powyższym warunkom przewidzianym w art. 69 ust. 1 tej ustawy jako essentialia negotii umowy kredytu, a ich brak uniemożliwiłby określenie wysokości świadczeń jakie powodowie, jako kredytobiorcy, powinni spełniać na rzecz banku dokonując zwrotu kredytu.

Pomimo faktu, że w minionym orzecznictwie Sąd Najwyższy, a w ślad za nim sądy powszechne, początkowo zakładały możliwość wypełniania luk w umowie stanowisko to uległo znaczącej zmianie, wywołanej orzeczeniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zaprezentowanym w wyroku z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18 wytyczającej linię orzeczniczą dla sądów krajów członkowskich w kontekście dyrektywy 93/13 zgodnie z którym Trybunał stwierdził, iż: artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L z 1993 r., Nr 95, s. 29) należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy; artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C#26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie; artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę; artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie

prowadziłyby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Nie budzi wątpliwości, że powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika konsekwentnie przez całe postępowanie domagali się uznania spornej umowy za nieważną właśnie z uwagi na zawarte w niej klauzule abuzywne. Stanowisko powodów w tym zakresie nie pozwala zatem uznać, że żądali oni utrzymania umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych. Nie ulega też wątpliwości, że powodowie nie zgadzali się na zastąpienie klauzuli normą dyspozytywną. W tym stanie rzeczy brak było podstaw do przyjęcia, że interes konsumenta przemawia za decyzją o utrzymaniu umowy w mocy bez postanowień abuzywnych. W ocenie Sądu także uwzględnienie interesu pozwanego nie pozwala na dalsze utrzymanie umowy w mocy.

Wskazać też w tym miejscu trzeba, o czym już była mowa powyżej, na brak możliwości zastępowania zawartych w umowie postanowień niedozwolonych poprzez odwoływanie się do reguł ogólnych czy przepisów o charakterze dyspozytywnym.

W niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania również art. 358 § 2 k.c. który wszedł w życie w dniu 24 stycznia 2009 r., mocą nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 23 października 2008 r. (Dz. U Nr 228, poz. 1506). Przepis ten odnosi się bowiem do możliwości ustalenia kursu waluty obcej (w której wyrażono zobowiązanie) w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą - a przecież bez takiego przeliczenia nie byłoby możliwe wykonywanie umowy kredytu, w którym indeksacja polegała na przeliczeniu kwoty wykorzystanego kredytu wyrażonej w złotych na walutę obcą. Stąd też, niezależnie od konieczności uwzględnienia woli konsumenta, bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostaje kwestia możliwości zastosowania rozwiązania wskazanego przez Trybunał Sprawiedliwości, tj. możliwości zastosowania, w celu zapobieżenia skutkom związanym z eliminacją niedozwolonego warunku, przepisu w brzmieniu obowiązującym już po zawarciu umowy (vide: Wyrok TSUE z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17). Nie istnieje bowiem na gruncie prawa polskiego sytuacja będąca podstawą rozstrzygnięcia Trybunału. Nadal brak jest w prawie polskim przepisu mogącego w całości, bez potrzeby konstruowania daleko idącej analogii, zastąpić nieuczciwe warunki umowne związane z ustalaniem kursów walut niezbędnych dla wykonania przeliczeń wynikających z kształtu postanowień dotyczących indeksacji.

Za zasługujący na aprobatę należy uznać także wypracowany w orzecznictwie pogląd, iż art. 385<sup>1</sup> §2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. (wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r. sygn. akt II CSK 483/18) co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne lub denominacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy we wskazanym orzeczeniu zwrócił uwagę, iż działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami do zawierania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu. Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana, co Sąd meriti powinien ocenić w konkretnych okolicznościach sprawy

Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zaistniały wszystkie przesłanki uznania umowy za nieważną wobec zawarcia w niej przez kredytodawcę klauzul niedozwolonych, podlegających wyeliminowaniu z łączącego strony stosunku prawnego.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może



uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziłyby do stwierdzenia nieważności umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21) niedozwolone postanowienie umowne jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który jednak może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Sąd powinien uzyskać więc stanowisko strony procesu (kredytobiorcy - konsumenta) świadomej konsekwencji prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej. Konsument powinien oświadczyć, czy znając te skutki, w pełni świadomie decyduje się na skutek w postaci unieważnienia umowy.

Powodowie wprost wskazali, iż żądają uznania za nieważną umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej z (...) S.A w dniu 24 września 2009 r. Jednocześnie na rozprawie oświadczyli, że mają świadomość skutków uznania nieważności umowy, w tym ryzyka w zakresie ewentualnych przyszłych roszczeń banku w przypadku uznania umowy za nieważną.

Skoro ziściły się wszystkie warunki uznania łączącej strony umowy za nieważną, a powodowie w pełni świadomie i konsekwentnie podtrzymywali swoje żądanie zdając sobie sprawę ze skutków unicestwienia umowy, to umowę tę należało uznać za nieważną w całości o czym orzekł w pkt I.

W świetle tych wszystkich okoliczności roszczenie powodów o zapłatę okazało się być uzasadnione w całości o czym Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.)

Konsekwencją stwierdzenia bezwzględnej nieważności umowy ab initio i ipso iure jest powstanie obowiązku stron do zwrotu wzajemnych świadczeń jako nienależnych. Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Skoro umowa zawarta przez strony procesu jest nieważna, to powodowie mogą żądać zwrotu kwot świadczonych na rzecz pozwanego w wykonaniu tej umowy. Świadczenia spełnione tytułem spłaty kredytu nie mogą być przy tym zaliczone na poczet roszczenia pozwanego banku o zwrot swojego świadczenia wbrew woli powodów i przy braku skutecznego zarzutu potrącenia ze strony pozwanego. Sąd przychylił się ku temu stanowisku, które zakłada odrębność i samodzielność wzajemnych roszczeń stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych świadczeń (teoria dwóch kondykcji). Strona pozwana nie zgłaszała przy tym powództwa wzajemnego ani zarzutu potrącenia, a zatem wobec braku takiego zarzutu strony pozwanej w ocenie Sądu dokonywanie jakichkolwiek rozliczeń w oparciu o teorię salda nie mogło mieć miejsca.

Powodowie domagali się od pozwanego zapłaty na swoją rzecz kwoty 48.188 zł na którą składają się suma spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w PLN w wysokości 42.765,84 zł, koszt ubezpieczenia pomostowego w kwocie 2.942,59 zł, koszt z tytułu brakującego wkładu własnego w kwocie 2.331,10 zł, koszt przygotowania wyciągów bankowych w kwocie 150 zł, oraz kwoty 41.315,29 EUR z tytułu spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie EURO. Przedstawione i niekwestowane przez strony dowody z dokumentów: zaświadczenie pozwanego z dnia 02.06.2021 r. k.77-78v, potwierdzają, że powodowie wpłacili na rzecz pozwanego w/w kwoty. Kwoty ta zatem zgodnie z argumentacją przedstawioną powyżej stanowi świadczenie nienależne podlegające zwrotowi przez pozwanego bank na rzecz powodów.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Zgodnie z § 1 tego artykułu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Od przyznanej

w pkt II wyroku kwot, Sąd naliczył odsetki w ten sposób, że przyznał, że od dnia 14 czerwca 2021 r. przyjmując, za dzień wymagalności roszczenia (wobec braku wezwania do zapłaty) datę złożenia pozwu w niniejszej sprawie. (k.3)

Czysto marginalnie Sąd wskazuje również, że w niniejszym procesie nie może zostać zakwalifikowane domaganie się uznania umowy za nieważną, a dalej zasądzenia określonego w pozwie świadczenia - jako nadużycie prawa przez konsumenta na podstawie art. 5 k.c. Należy zauważyć, że to nie powodowie odpowiadają za wprowadzenie do umowy postanowień niedozwolonych na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c., lecz pozwany bank. Okoliczność, iż powodowie realizują swoje prawa na drodze sądowej po wielu latach od daty zawarcia kwestionowanej umowy kredytu nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia art. 5 k.c. Powodowie dochodząc od pozwanego zapłaty nie czyni ze swojego prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa (aktualna teza Sądu Najwyższego w wyroku z 15 września 2016 r., sygn. I CSK, 615/15).

Ponadto, wskazać należy, że nie ma podstaw do przyznawania decydującego znaczenia rozróżnieniu kredytów „frankowych” na denominowane i indeksowane w walucie CHF, czy EUR etc., albowiem, są to kredyty o zbliżonej konstrukcji, w których istotą jest okoliczność udzielenia kredytu w PLN (wyplata), a w obu kredytach następuje waloryzacja.

Ustalony w sprawie stan faktyczny został oparty na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego, w tym powyżej powołanych dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, albowiem ich autentyczność nie była przez strony kwestionowana. Zgodnie z przepisem art. 243<sup>2</sup> k.p.c. dokumenty te stanowiły dowody bez konieczności wydawania odrębnego postanowienia. Podstawą rekonstrukcji stanu faktycznego stały się również zeznania powodów, które w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał za wiarygodne. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów pozwalających na ich kwestionowanie.

W punkcie III wyroku orzeczono w przedmiocie zwrotu kosztów procesu na zasadzie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie Referendarzowi Sądowemu.

W powołaniu powyższej argumentacji orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSO Katarzyna Krasny